

## HENRYK II POBOŻNY

Książę śląski, krakowski i wielkopolski. Przez cały okres panowania nad ziemią kaliską i wieluńską sprawował wyłącznie opiekę nad małoletnimi książętami. W latach 1238 – 1239 rządził w księstwie opolskim i był regentem w sandomierskim. W 1238 roku odziedziczył po ojcu księstwo krakowskie. Kontynuował starania o koronę królewską. W czasie najazdu mongolskiego w 1241 roku stanął na czele koalicji wojsk wielu księstw polskich. Poległ w bitwie pod Legnicą



Bitwa pod Legnicą na miedziorycie Matthäusa Meriana Starszego z 1630 roku

Henryk II Pobożny był trzecim pod względem starszeństwa synem Henryka I Brodatego i Świętej Jadwigi z Andechs, (po zmarłym w dzieciństwie Bolesławie i Konradsie Kędzierzawym). Urodził się prawdopodobnie w 1191 roku. Pierwsza pewna informacja na jego temat pochodzi dopiero z 1208 roku. Już jednak pięć lat później, wobec tragicznej śmierci brata Konrada na polowaniu, Henryk stał się jedynym dziedzicem Dolnego Śląska. Niepewne są informacje o krwawej bitwie pod Studnicą pomiędzy oddziałami Henryka i Konrada. W bitwie tej Konrada mieli popierać przebywający na śląskim dworze Polacy,

Henryka zaś Niemcy. Ojciec obu książąt miał natomiast beczynn timer przyglądać się krwawym zapasom. Wydarzeń tych nie potwierdzają inne źródła, dlatego uważa się, że najprawdopodobniej nigdy nie miały miejsca. Gdzieś pomiędzy 1214 a 1218 rokiem ojciec ożenił Henryka z księżniczką czeską – Anną Przemyślidką, córką króla Czech Przemysła Otokara I, co umożliwiło Henrykowi I aktywniejszą politykę międzynarodową.

Henryk I Brodaty dość szybko dopuścił swego jedyne go pozostałego przy życiu syna do współrządów, gdyż już od 1222 roku potwierdzał on dokumentowe nadania ojca. Dwa lata później dysponował także odrębną pieczęcią, dworzanami i notariuszem. Kiedy w 1227 roku doszło do tragicznej zbrodni w Gąsawie, w wyniku której zginął książę krakowski Leszek Biały, a poważnym ranom uległ Henryk Brodaty, na barkach Henryka II po raz pierwszy ciężar rządów. Po raz drugi miało to miejsce dwa lata później, gdy Henryk Brodaty znalazł się w rękach Konrada I Mazowieckiego. Z regencji tej musiał się wywiązać Henryk II doskonale, skoro w latach następnych ojciec nadal powierzał mu odpowiedzialne zadania, m.in. kierownictwo nad kampanią w latach 1229 - 1230, mającą na celu odzyskanie i zabezpieczenie Lubusza. W latach 1233 i 1234 Henryk II Pobożny zaś aktywnie wspierał działania ojca w jego akcjach w Prusach i Wielkopolsce. Ukoronowaniem tej ścisłej współpracy było oficjalne mianowanie Henryka II Pobożnego w 1234 roku koregentem. Nastąpił też wtedy formalny rozdział władzy - Henryk I Brodaty zaczął używać tytułu księcia śląskiego i krakowskiego, a Henryk II Pobożny - księcia (wielko)polskiego i śląskiego. Na samodzielne rządy przyszło Henrykowi Młodszemu czekać do 19 marca 1238 roku, kiedy to w Krośnie Odrzańskim zmarł Henryk I Brodaty.

Pomimo że Henryk II w chwili śmierci ojca miał około czterdziestu lat, przejęcie dziedzictwa nie odbyło się bez komplikacji. Właściwie w każdej części dziedzictwa był inny tytuł do sprawowania rządów. Silne i niepodważalne rządy Pobożny sprawował tylko na dziedzicznym Dolnym Śląsku. W Wielkopolsce (po linię rzeki Warty, gdyż w pozostałej części utrzymał się Władysław Odonic) i ziemi krakowskiej tytuł do sprawowania władzy opierał się na elekcji możnych (wprawdzie istniał jeszcze testament byłego księcia krakowskiego i wielkopolskiego Władysława Laskonogiego oddający całość dziedzictwa po nim Henrykom Śląskim, ale zarówno Władysław Odonic, jak i Konrad Mazowiecki nic sobie z tego nie robili). Na Opolszczyźnie i ziemi sandomierskiej Henryk II Pobożny sprawował władzę z tytułu opieki nad dorastającymi Mieszkim II Otyłym i Bolesławem V Wstydlwym. Właśnie te ziemie pierwsze wyłamały się spod jego rządów. Wprawdzie Henryk pozostał w dobrych stosunkach z nowymi książętami Opola i Sandomierza, lecz musiał zwrócić im suwerenną władzę, co więcej: zwrócenie Mieszkowi Opolszczyzny nie oznaczało bynajmniej odzyskania ziemi kaliskiej i rudzkiej, w której w dalszym ciągu rządy pod zwierzchnictwem księcia wrocławskiego sprawowała Wiola wraz z młodszym synem Kazimierza I Władysławem. Tymczasem skomplikowała się sytuacja na północy. Otóż Brandenburczycy,

korzystając ze śmierci Henryka Brodatego, zajęli ważny gród w Santoku i zagrozili Lubuszowi.

Do tych problemów doszły wkrótce nowe: było to zagrożenie ze strony Władysława Odonica i Konrada mazowieckiego oraz nieuregulowany konflikt z Kościołem, z arcybiskupem gnieźnieńskim Pełką, odziedziczony zresztą po ojcu, a dotyczący się prerogatyw książęcych w dobrach biskupich. Henrykowi sprzyjało jednak szczęście – 5 czerwca 1239 roku zmarł Władysław Odonic, pozostawiając dwóch nieletnich synów, Przemysła i Bolesława. Korzystając z tych okoliczności książę śląski zajął większość posiadłości Odonica z Gnieznem na czele, pozostawiając Władysławowicom Nakło nad Notecią i Ujście. Kolejne posunięcia Henryka II były jednak mistrzowskie: mianowicie porzucił on obóz niemieckich cesarzy Hohenstaufów wspieranych wcześniej przez ojca i dziada i przeszedł na stronę papieską, co od razu zażegnało konflikt z Kościołem. Następnie unikając konfliktów z innymi książętami piastowskimi wydał swoją córkę Konstancję za syna Konrada mazowieckiego, Kazimierza Kujawskiego, oddając w posagu bogatą kasztelanię łądzką. Następnie w 1239 roku uderzył na Brandenburczyków, pobił ich w bitwie pod Lubuszem, który oblegali, i odzyskał zajęty gród w Santoku.

Wydawało się, że najtrudniejsze chwile już są za Henrykiem. Najgorsze jednak miało dopiero nadejść. Otóż na wschodzie pojawił się nowy groźny przeciwnik: Mongołowie pod wodzą Batu - chana, którzy po pokonaniu i zniszczeniu księstw ruskich za kolejny cel wybrali Węgry. Batu-chan słusznie przewidywał, że w przypadku wojny z Węgrami przyjdzie zapewne im pomoc z Polski. Wysłał więc na Polskę armię w sile 10000 wojowników pod wodzą Ordu. Już w styczniu 1241 roku pojawiły się pod Lublinem i Zawichostem oddziały zwiadowcze, jednak prawdziwa inwazja ruszyła miesiąc później. W Małopolsce Mongołowie nie mieli równego sobie przeciwnika, pokonując zastępy rycerstwa krakowskiego i sandomierskiego kolejno pod Turskiem Wielkim i Tarczkiem, by 18 marca 1241 roku zadać decydującą klęskę wojewodzie krakowskiemu Włodzimierzowi i kasztelanowi krakowskiemu Klemensowi pod Chmielnikiem. Obaj dygnitarze zginęli i Małopolska, łącznie z głównymi grodami prowincji, Krakowem i Sandomierzem, znalazła się w rękach Mongołów. Henryk II Pobożny nie przyjął wyzwania u zachodnich rubieży swojego państwa, czekając na obiecaną pomoc ze strony zachodnich władców zaczął koncentrować ocalałe resztki oddziałów małopolskich i świeże oddziały śląskie i wielkopolskie w rejonie Legnicy. Władcy europejscy zainteresowani jednak bardziej rozgrywkami pomiędzy cesarstwem a papieżem zignorowali prośby Henryka. Wyjątkami tutaj byli tylko rycerze spod znaków templariuszy i joannitów oraz król czeski Wacław I, który jednak ostatecznie uchylił się od pomocy, zatrzymując swoje oddziały w odległości jednego dnia od Legnicy (obawiał się pewnie, że w przypadku klęski wojsk chrześcijańskich Czechy staną się łatwym łupem wojsk mongolskich).





Jan Matejko. Wyjazd Henryka II Pobożnego pod Legnicę

Bitwa rozegrała się 9 kwietnia 1241 roku i zakończyła sromotną klęską wojsk Henryka II i śmiercią księcia na polu bitwy. Przyczyny przegranej powszechnie upatruje się w nieznanym Europejczykom sposobach walki i w niespodziewanej ucieczce z pola walki hufca Mieszka II Otyłego (to właśnie po ucieczce księcia opolskiego Henryk II miał według Długosza powiedzieć słynne zdanie: "Gorze nam się stało"). Zachowały się dwa opisy śmierci księcia śląskiego; jeden, przekazany przez Jana Długosza, uważa się dzisiaj za mniej prawdopodobny, drugi, autorstwa C. de Brigia w *Historii Tartarorum*, jako źródło bliższe wydarzeniom i oparte na relacji bezpośrednich świadków (Mongolów), uznawany jest obecnie za bardziej wiarygodny.





Bitwa pod Legnicą. Legenda o Świętej Jadwidze. 1353

Na szczęście dla Polski Mongołowie nie zamierzali jej zajmować, gdyż wkrótce po starciu legnickim (po epizodycznym podejściu pod mury Legnicy i próbie wymuszenia poddania grodu) ruszyli przez Morawy na Węgry, chcąc się połączyć z główną armią Batu-Chana. Ciało Henryka Pobożnego, jako że pozbawione głowy i obdarte z ubrań, zostało zidentyfikowane przez jego żonę dzięki pewnemu szczegółowi anatomicznemu. Henryk II Pobożny miał mieć bowiem u lewej stopy sześć palców, co zostało potwierdzone podczas otwarcia jego grobowca w 1832 roku. Henryk został pochowany w ufundowanym przez siebie klasztorze franciszkańskim we Wrocławiu.

W 1944 roku ciało Henryka Pobożnego zostało zabrane z grobowca przez naukowców niemieckich i poddane badaniom laboratoryjnym. Próbowano dowieść, czy księżę był Aryjczykiem. W okresie oblężenia Wrocławia ciało zaginęło.

Śmierć Henryka II Pobożnego na polach pod Legnicą w krótkim czasie doprowadziła do rozpadu "Monarchii Henryków Śląskich" i uniemożliwiła zjednoczenie Polski jeszcze w połowie XIII stulecia. Henryk pozostawił po sobie pięciu synów (byli to Bolesław II Rogatka, Mieszko lubuski, Henryk III Biały, Konrad I głogowski i Władysław wrocławski, arcybiskup Salzburga) i pięć córek (Gertruda – żona Bolesława I Mazowieckiego, Konstancja – żona Kazimierza I kujawskiego, Elżbieta – żona Przemysła

I, Agnieszka – opatka klasztoru cysterskiego w Trzebnicy i Jadwiga – opatka klasztoru klarysek we Wrocławiu). Mimo tylko trzyletnich rządów Henryka II Pobożnego księżę śląski, wielkopolski i krakowski pozostał w pamięci potomnych jako idealny rycerz i władca chrześcijański, na co na pewno rzutowała tragiczna śmierć w bitwie pod Legnicą.

OPRACOWANIE WŁASNE: RYSZARD JAŚKOWSKI

ŹRÓDŁO: WIKIPEDIA